

Synekury Sykstusa IV

Synekura wg Słownika Języka Polskiego PWN to dobrze płatne stanowisko, nie wymagające wielkiego wysiłku ani umiejętności. Termin pochodzi od łacińskich słów sine cura, co po polsku znaczy „bez troski” lub „bez pieczy”.



Termin ten wiąże się z pontyfikatem papieża Sykstusa IV, który rozpoczął się 9 sierpnia 1471 roku. Będąc mecenasem nauki i sztuki przekształcił Rzym w prawdziwe centrum kultury. Jednak oprócz Kaplicy Sykstyńskiej i innych budowli, które powstały za jego papiestwa, częścią jego spuścizny jest właśnie wiązanie osoby Sykstusa IV z terminem synekura.

Uważa się, że aczkolwiek proceder sprzedawania urzędów praktykowali już wcześniejsi następcy św. Piotra, to do perfekcji opanował go właśnie Sykstus IV. Na ówczesne warunki sprzedaż prowadził na skalę nieomalże masową, w sumie za swojego pontyfikatu w ten sposób przekazując 650 urzędów. Korzystał z tego, że przedstawiciele możnych i potężnych rodów chcąc swojemu potomstwu zapewnić świetlaną przyszłość i dać zaczątek karierze, chętnie dla nich kupowali stanowiska

duchowne i świeckie.

Uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczane były nie tylko na papieski mecenat, ale i na zaangażowanie polityczne. A że obie sfery działalności były kosztowne, tak jak szybko skarb papieski się bogacił, tak szybko pustoszał. Dlatego też, by zapewnić sobie nowe źródła dochodów, papież ustanawiał coraz to nowe stanowiska: wikariuszy, archiwistów, referentów, notariuszy itd. A że były to urzędy w przeważającej mierze honorowe, nie wiązały się ze sprawowaniem żadnych obowiązków oraz nie wymagały żadnych szczególnych kwalifikacji, wiązały się z brakiem troski o ich należyte sprawowanie, czyli synekurą. Sam papież najlepiej scharakteryzował swoją działalność: „starczy pióro i kropla atramentu, by zdobyć każdą kwotę, jakiej zapagnę”.

Źródła:

Słownika Języka Polskiego PWN, Robert A. Haasler, Tajne sprawy papieży, franciszkanie.pl